

# KURJER

# BIAŁOSTOCKI

ORGAN ZIEM WOJEWÓDZTWA BIAŁOSTOCKIEGO

Wychodzi codziennie zrana oprócz dni poświątecznych.

Numer pojedynczy 15 marek.

Prenumerata wynosi: miesięcznie 400 mk. Prenumeratę i ogłoszenia przyjmują: Administracja od godz. 9 do 2 i od 5 do 7 oraz Polska hurtownia gazet Brzostowskiej przy kościele.

Redakcja i Administracja: ULICA LEONOWA Nr. 1.  
Redaktor przyjmuje od g. 11 do 1 i od g. 5 do 7 w.

Cena ogłoszeń: za wiersz nonparelowy przed tekstem 100 mk. w tekście 150 mk., za tekstem 50 mk. Nekrologia 50 mk. Drobne po 20 mk. za wyraz, dla poszukujących pracy 5 mk. Ogłoszenia zagraniczne o 100 procent drożej.

Kino „APOLLO”

Kasa czynna od 5.30 wiecz.

Wielka Premjera Sezonu! ◀▶ Najlepszy obraz wytwórni „MAY-FILM” w Berlinie.

Królowa  
ekranu

# MIA MAY

w najnowszej kreacji  
dramacie 6-cio aktowym

## Tragedja Księżny SAGARIN

Obraz ten osiągnął we wszystkich krajach niezwykły sukces tak, że w Ameryce n. p. zaliczony został do serji „Bryantowej” w której corocznie wchodzi tylko 10 najlepszych obrazów co produkcja kinematograficzna dać może.

Uwaga!

Największa i najwspanialsza sensacja świata

# INDYJSKI SZTYLET

Dziś! 2 Serja p. I. Na Tropie

6 wielkich aktów wytwórni  
Universal Manufacturing Co  
w Nowym Jorku.

W głównej roli ulubieniec całego świata Eddie Polo

W 1-m akcie treść 1-ej serji: W poszukiwaniu za ukochaną kobietą i sztyletem, Eddie Polo udaje się do Prerji Ameryki, gdzie doznaje niespodziewanych awanturycznych przygód.

Seanse: 5.30, 7, 8.30, 10 wiecz.

## Drożyzna a danina.

Skutkiem podnoszenia się kursu marki polskiej, ceny ziemiopłodów zaczynają spadać, ponieważ popyt na nie maleje.

Dość powiedzieć, że na stacji kolejowej w Białymstoku od kilku dni stoją trzy wagony mąki, przywiezione do naszego miasta na sprzedaż. Speculant płaci wielkie osobowe, a do środy wieczora nie mógł znaleźć nabywcy, chociaż chciał sprzedać mąkę nawet ze znaczną stratą.

Jest to objaw dla mieszkańców miast bardzo pożądanym.

Tanieją nawet towary włókiennicze, które fabrykanci muszą zbywać po cenach niższych, byle tylko pozbyć się zapasów wyrobów gotowych i zdobyć niezbędną gotówkę na zaspokojenie zobowiązań.

Jest więc skłonność do obniżania cen—lecz nie u... niektórych kupców białostockich, którzy podnoszą ceny towarów, jakie posiadają na składzie, chociaż w kursie ceny spadają.

Dlaczegoż podnoszą?

Otóż w pewnym handlu odpowiedziano:

— Musimy brać ceny wyższe, gdyż musimy gromadzić pieniądze na daninę państwową.

Tłumaczenie wprost oryginalne i dziwne.

Daninę będzie obowiązany płacić każdy obywatel państwa, bez względu czy jest właścicielem ziemi, do-

mu, fabryki, sklepu, warsztatu rzemieślniczego i t. d., w stosunku do majątku, jaki posiadał.

Sztucznego podwyższania cen daniną tłumaczyć nie wolno, jest ono bowiem niczem innym, jak wyzyskiem nie do darowania.

Gdyby każdy, kto posiada coś do sprzedania podwyższał ceny z powodu daniny, daninę płaciłby nie producent, nie kupiec, lecz nabywcy, czyli kupiec zwałby cały obywatelski ciężar podatkowy na barki obywatela, który ciężko pracować musi na skromne utrzymanie, a majątku nie posiada.

W rezultacie takie sztuczne śrubowanie cen doprowadziłoby do tego, że olbrzymia większość obywateli państwa, zwłaszcza z pośród inteligencji nie byłaby w możności nabyć żadnej części odzieży.

O tem pamiętać powinni ci, którzy usiłują podnosić ceny towarów ze względu na daninę.

B. F.

## O straż zachodnią.

Wiec wczorajszy, na którym poseł Korfanty przedstawił dzieje walki o Górny Śląsk, był wspaniałą manifestacją uczuć i dążeń ludności miasta Poznania. Wielotysięczne zebranie zjednoczyło się nie tylko w jednomyślnym proteście przeciwko podziałowi starej piastowskiej dzielnicy, lecz także w postanowieniu podjęcia wyteżonej pracy dla obrony naszego stanu posiadania na zachodzie.

Zmaganie się żywiołów polskiego i niemieckiego trwa od lat tysiąca, wszyscy zdajemy so-

bie sprawę z tego, że nie zakończyły tej wielkiej tragedji dziejowej postanowienia traktatu wersalskiego. Obrona naszej granicy zachodniej i utrzymanie się Polski na brzegu morskim zależą przedewszystkiem od naszej siły narodowej. Po za granicami Polski, na Górnym Śląsku, na Mazurach, na Warmji, pozostało z górą miljon Polaków. W nasz zwarty stan posiadania wierają się na terytorjum państwa polskiego kluny niemieckie, czekając tylko na chwilę sposobną, by prowadzić dalej powstrzymane chwilowe dzieło rozbijania naszej mocy narodowej.

Państwo jest powołane do ochrony granic państwowych, opór narodu musi współdziałać z państwem, a często nawet je zastępować w obronie narodowego stanu posiadania i we wzmocnieniu żywiołu polskiego wszędzie gdzie się znajduje.

Do wypełnienia tych zadań powinna być powołana do życia specjalna organizacja społeczna, wielkie stowarzyszenie, które by sprawowało straż u naszej ściany zachodniej. Z zadowoleniem dowiedzieliśmy się wczoraj na wiecu że szereg organizacji, które się zajmowały niesieniem pomocy Górnoszlązakom walczącym o swą wolność zamierza się obecnie zająć zorganizowaniem osobnego stowarzyszenia dla obrony kresów zachodnich. Zamiar dołkonany, ażeby się urzeczywistnił w całej pełni, trzeba ażeby zainteresował się tą sprawą jaknajszerszy ogół ażeby wszystkie instytucje, stowarzyszenia i kółka, które sprawują już się zajmowały zestrzeliły swe wysiłki w jednym ośrodku.

Komitet obrony narodowej, komitet obrony Śląska, kółka zajmujące się Warmją i Mazurami, analogiczne instytucje działające w Warszawie—wszystkie te czynniki powinny być powołane do współpracy i do współdziałania.

Ze swej strony zwracamy się do wszystkich naszych czytelników i przyjaciół, zwłaszcza na prowincji w województwach poznańskim i pomorskim, by na

pierwsze wezwanie, a nawet bez specjalnego wezwania gromadzili się, organizowali i zgłaszali się do instytucji centralnej, która istnieć będzie w Poznaniu. Wtedy tylko bowiem, przy ochotczym udziale całego ogółu, będziemy mogli powołać do życia wielką organizację narodową, która nie tylko rozwinie intensywną pracę na rzecz obrony naszej granicy zachodniej, lecz która przez sam fakt swego istnienia i działalności skieruje uwagę ogółu polskiego na zachodnią granicę Polski i stanie się czynnikiem zdrowej orientacji naszej polityki zagranicznej.

## Irredenta ukraińska

na kresach wschodnich.

Lwowskie „Słowo Polskie” przynosi wiadomości z powiatów naszych granicznych nad Zbruczem, które, jeżeli są prawdziwe, dają obraz sytuacji prawdziwie niepokojącej, bo zagrażającej, ni mniej, ni więcej, tylko czynną irredentą ukraińską, znajdującą się niemal w przededniu wybuchu. To też wiadomości te warte są poznania.

„W powiatach granicznych, — pisze „Słowo Polskie”, — obecnie odnosi się wrażenie, jakoby granica naszego państwa cofnięta została znacznie ku zachodowi. Pod okiem niektórych starostów (?) ludność ukraińska rozwija bardzo ożywioną propagandę antypaństwową. Jawnie i otwarcie ukraińska młodzież zbiera się po dworach, organizuje się, zbiera broń, a nawet ćwiczy się po polach i rozporządza nawet... karabinami maszynowymi (!). Mówią, że młodzież ukraińska rozporządza we wschodnich powiatach, już dzisiaj cyfrą 50.000 karabinów! W niektórych powiatach doszło do tego, że w pewnych gminach młodzież ukraińska jest już skoszarowana. Ogniskiem tych antypolskich zbiórek jest Husiatyn i Sidorów.

Niedawno odbyła się szeroka zabawa w pomieszkaniu „szefa” defenzywy w Kopczyńskich — gdzie przybyli delegaci owych organizacji wojskowych z całego Podola i wśród obszernej zabawy zebrani wznosili toasty na cześć Piłsudskiego — Petlury — Petruszewicza (!).

Rozagitowana ludność ukraińska wydała walkę polskiej na śmierć i życie. W swych twardej warunkach ludność polska nie znajduje żadnej ochrony ze strony władz polskich. Dwa wybitne momenty charakterystyczne nadto wyraźnie tę propagandę.

Oto w ostatnich dniach Ukraińcy spalili dom polski w Derehówce, w powiecie skaleckim, a onegdaj napadli na wójta Polaka w Krowince, w powiecie husiatyńskim i ciężko go pobili, łamiąc mu rękę i nogę. Sprawców naturalnie ani w pierwszym, ani w drugim wypadku nie ujęto.

Zauważyć się daje dalej coraz większy napływ urzędników ukraińskich i żydowskich, nawet takich, którzy w roku zeszłym w czasie najazdu bolszewickiego popadli w rażący konflikt z poczuciem obywatela polskiego.”

Dalej następują osobiste insynuacje w zwykłym stylu „Słowa Polskiego”.

Są to jednak wieści tak alarmujące, że stanowczo domagają się zbadania przez władze i wydania odpowiednich zarządzeń, jeżeli jest w nich choć część prawdy. Jeżeli jednak źródłem tych niepokojących alarmów jest lekkomyślność lub zła wola, to przeciwko ich autorom i szerzycielom należy wystąpić z taką samą energią, jak przeciwko owym irredentom, szerzenie bowiem takich wieści jest taką samą propagandą antypaństwową, obliczoną na przyniesienie szkód i szeregienie popłochu.

Prenumerujcie

„Kurjer Białostocki”





Teatr i kinematograf.

Kinematograf „Apollo” wystawił historyczny obraz z epoki 1807 r. w 6 aktach pod tytułem „Hrabina Walewska”.

Z Sokółki.

Dotąd mówiło się o drożźnie i cenach na rozmaite przedmioty, obecnie przybył świelży temat rozmowy — o nowych podatkach. Podatek dochodowy w powiecie Sokólskim został już wymierzony i milionami wpływa do kasy skarbowej.

Przecucia.

Już drzę, lękam się, że spadnie śnieg. Wróć smutki, wstanie ból z uspienia. — Dziś, gdy prawie przestąpiłam brzeg Czarodziejskiej ziemi zapomnienia.

Dziś, gdy serce otulone snem, Zapomniało o wszystkim, co było, O uczuciu, co płonęło w nim I o szczęściu, które się skończyło...

Lecz gdy spadnie białymi płatkami Śnieg i w calun okryje ogród, Gdy z galezi lód zwiśnie soplam i przystroi w szklivo bystre wody —

Zbudzi serce się i spojrz w krąg: Tak jak wtędył biało, nieskalanie... Śniegiem okryte pola, równie łąk — — — Zbudzi serce się — na żal, płakanie...

Mroczi, 19 X.21 r.

Niutaka.

Skarb traci na to miliony. Czy nikt nie stanie na straży interesów skarbu.

Z Kraju.

Walka z bandytami.

W nocy z dnia 10 na 11 bm. napadło na pociąg, zdążający z Nowego Sącza do Krakowa w pobliżu stacji kolejowej Męcina kilkunastu bandytów uzbrojonych w karabiny i rewolwery.

Służba kolejowa spostrzegłszy napad, wstrzymała pociąg dla odpedzenia napastników. Rozpoczęła się krwawa walka między bandytami a służbą kolejową i przybyłą w międzyczasie policją.

Kradzież gum automobilowych.

W Krakowie w dn. 24 b. m. około godziny 5 rano zauważył posterunkowy policyjny Satkowski dorożkę stojącą pod bramą domu 1, 15 przy ul. Krowoderskiej.

Do dorożki tej ledowało dwóch mężczyzn gumy i przybory automobilowe jak: opony, płaszcze, futra itd. przedstawiające milijnową wartość.

Pakowanie tych przyborów o tak wczesnej godzinie wydało się posterunkowemu wielce podejrzane — wobec czego podszedł ku nim i zażądał wyjaśnień.

Kiedy dojechali do wylotu ul. Biskupiej na Krowoderską, aresztowani wyskoczyli z dorożki i znikli w niewiadomym kierunku.

drwiąc sobie z naiwności wieśniaków, że sprzedają za bezcen. Oczywiście, wywołuje to szaloną zwyczajną cenę i na targu następnym wieśniaczka „uświadomiona” żąda za funt masła tysiąc marek, a za jajko 50 m.

Stowarzyszenie Rolniczo-handlowe poniosło znaczną stratę wskutek dokonanej w sklepie Nr. 1 kradzieży towarów lokciowych.

Z OSOWCA.

(Koresp. własna).

W dawnych wysadzonych w powietrze wałach i rowach fortecnych w Osowcu pozostały miny i cenne kapsle metalowe, których nikt nie strzeże.

Mieszkańcy okolicznych zabierają bezkarnie żelazo, wogóle metale wysyłają je nawet do Warszawy.

Ze świata.

Wzrzymanie poczty pocztowej. Począwszy od 15 listopada 1921 r. do 15 marca 1922 zawieszona będzie działalność aeropoczty Praga — Warszawa — Paryż, ponieważ w tym okresie czasu nie można gwarantować prawidłowego ruchu samolotów.

Konsulat polski zmienił lokum w Rydze i mieści się obecnie przy bulwarze Reintsa 6.

Szpieg „ochrony.”

Niejednokrotnie spotykamy się w naszym społeczeństwie ze smutnym zjawiskiem, że ciemne indywidua, które za czasów carskich służyły za judaszowe srebniki ochronie, wypływają obecnie na wierzch, próbując odgrywać zgoła nowe role i piastować obywatelskie godności.

W pewnych łódzkich kołach kreć się od pewnego czasu osobnik nazwiskiem Nikiforow, deklarujący się jako szczerzy przyjaciel. Staral się on zapisywać do różnych korporacji i udało mu się istotnie zostać członkiem Tow. Śpiewaczego im. Moniuszki.

P. Nikiforow w obronie swej „godności” wytoczył p. Klimowskiemu proces o potwarz.

Przebieg rozprawy wykazał jednak, że „spotwarzony” p. Nikiforow był w istocie agentem „ochrony” i niebezpiecznym donosicielem, który ma wiele ofiar na sumieniu.

Należy przypuszczać, że władze nasze wyciągną z tego orzeczenia odpowiednie konsekwencje.

Dziś sensacja świata!

Dla dzieci i młodzieży dozwolone

Pochód upiórów

dramat historyczny w 5 aktach w 2-ach serjach

W POGONI ZA SKARBEM

Dramat ten, podczas wyświetlania w miastach stołecznych wywarł wielkie wrażenie na widzach i demonstrowany był bez przerwy z wielkim powodzeniem parokrotnie.

Dziś sensacja świata!

DOKTOR Aleksander Garwicz specjalista od chorób skórnych i wenerycznych. powrócił i wznowił przyjęcia chorych od 10-1 i 4-8. UL. LIPOWA 17.

D-T NEUMARK z Piotrograda b. ordynator Piotrogradzkiego Alufuzjewskiego szpitala wenerycznego. Choroby: weneryczne, skórne i moczopłciowe. (606-914). od 10-12 i od 3-8 pp. ul. Kilińskiego № 11. (b. Niemiecka.) 11

Dr. D. Kanel Spec. chorób ocznych. Przyjmuje od g. 11-ej do 1-ej i od 5-ej do 7-ej wiecz. Ul. Sienkiewicza 37, II piętro 3

FOTOGRAFJA B. ŁOŻNICKIEGO Sienkiewicza 28 w podwórzu Starostwa wykonuje rozm. zdjęcia fotograficzne do paszportów. gog Prędko i tanio.

Dr. J. WALEWSKI Choroby włosów, skórne i weneryczne Rynek Kościuszki 3 przyjmuje od 5-ej do 7-ej wiecz. 4

Dr. M. Kanel specjalista od chorób wenerycznych, 5 skórnym i włosów. przyjmuje od 8-12 i 5-8 dzieci i kobiety 1-2 pp. Osobne wejście. Sienkiewicza 37 parter

Kto chce coś kupić, coś sprzedać, znaleźć posadę, dostać pracowników, zgubę odnaleźć, aby o jego firmie, przedsiębiorstwie lub handlu wiedziano, znaleźć dzierżawę majątku, odstąpić w dzierżawę majątek, niech się ogłosi w dziale drobnych ogłoszeń „Kurjera Białostockiego”, gdzie wyraz kosztuje tylko 20 mk. (dla poszukujących pracy 5 mk.). Anons w „Kurjerze Białostockim” daje 1000-krotnie zyski.

Drobne ogłoszenia.

Zgubiono kartę powołania wydaną w Białymstoku przez P. K. U. na imię Abrama Okrainskiego rocznik 1894-088

Skradziono tymczasowe świadectwo na imię Ignacego Chesunasa wyдане przez P. K. U. w Białymstoku. 535

potrzebne mieszkanie, całodzienne utrzymanie dla człowieka inteligentnego przy rodzinie polskiej w środku miasta. Oferty: Administracja „Kurjera Białostockiego” pod „Mieszkanie”. 538.

Zgubiono kartę № 127 z na imię Eljasza Grygorczyka gm. Swiry p. Sokółka wieś Berwicha. 537

Młody inteligentny człowiek poszukujejęcia w instytucji przemysłowo-handlowej, posiada znajomość: biurowe podatki, bezpośrednio, pośrednie (akcyza) i komunalne oraz sprawy handlowe. Poważne referencje i świadectwa. Oferty do Administracji „Kurjera Białostockiego” dla „Samotnego”. 538.

Łóżko z materacem lub bez, kupię lub wynajmę. Wiadomość w adm. „Kurjera Biał.”.

Zgubiono legitymację polską, wydaną w Białymstoku na imię Fajwel Kantorowicz, zamiesz. Rynek Kościuszki 52. 534

Zgubiono kartę powołania Abela Krupiąskiego zamieszkałego m. Sidra pow. Sokólskiego. 534